

POSTANOWIENIE

22 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 lutego 2024 r. w Warszawie
zażalenia T. B.

na wyrok Sądu Okręgowego w Łomży

z 27 września 2023 r., I Ca 150/23,

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko T. B.

o zapłatę zachowku,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2023 r. Sąd Okręgowy w Łodzi na skutek apelacji powoda A. B., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Grajewie z dnia 8 marca 2023 r. w sprawie przeciwko T. B. o zapłatę kwoty 1500 zł tytułem części zachowku i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut naruszenia art. 991 § 1 i 2 k.c., art. 993 i art. 996 k.c. przez uznanie, że wartość nieruchomości będącej przedmiotem umowy przekazania gospodarstwa rolnego, zawartej między pozwanym a jego rodzicami, nie podlega doliczeniu do wartości spadku. Naruszenie to skutkowało, zdaniem

Sądu Okręgowego, nierozpoznanie istoty sprawy, a poza tym wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Rejonowy nie przeprowadził bowiem żadnego postępowania dowodowego na okoliczność stanu przedmiotu darowizny, czystej wartości spadku, darowizn uczynionych ewentualnie przez spadkodawców na rzecz powoda, czy też rozliczeń już dokonanych z tego tytułu między stronami. Nie pouczył również pozwanego, działającego bez fachowego pełnomocnika, co do czynności procesowych i ciężaru dowodu wynikającego z art. 6 k.c. (art. 5 k.p.c.).

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył zażaleniem pozwany, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli sąd drugiej instancji uchyla wyrok sądu pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy lub potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji polegających na nierozpoznanie istoty sprawy lub skutkują koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do meritum wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54, z dnia 18 listopada 2016 r., I CZ 70/16 i z dnia 24 listopada 2016 r., II CZ 114/16).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego

2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17). Przesłanka ta nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny w granicach, w jakich było to konieczne z punktu widzenia wyrażanej przezeń oceny prawnej i orzekł o żądaniu pozwu uznając je za nieuzasadnione. Okoliczność, że ocena prawna Sądu Rejonowego była zdaniem Sądu Okręgowego błędna, nie jest równoznaczna z nierozpoznanie istoty sprawy także wtedy, jeżeli nieprawidłowość koncepcji rozstrzygnięcia przyjętej przez Sąd Rejonowy pociąga za sobą konieczność dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych, a zakres pożądanego uzupełnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia jest znaczny. W przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej sąd drugiej instancji dysponuje uprawnieniami w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego, dokonywania ustaleń faktycznych i oceny prawnej tych ustaleń na równi z sądem pierwszej instancji. Jeżeli zatem w związku z nieprawidłowością dokonanej przez Sąd Rejonowy wykładni prawa nieodzowne okazało się rozszerzenie granic postępowania dowodowego, to nic nie stało na przeszkodzie, aby Sąd Okręgowy przeprowadził pożądane dowody we własnym zakresie, dokonał stosownych ustaleń i wydał rozstrzygnięcie, bazując na pełnej podstawie faktycznej.

Odstępstwem od tej reguły jest sytuacja, w której błędna wykładnia prawa dokonana przez sąd pierwszej instancji skutkowałaby koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, tj. gdyby dowody przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji – w świetle oceny prawnej sądu drugiej instancji – okazały się nieistotne lub nieprzydatne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, ewentualnie, gdyby postępowania dowodowego nie

przeprowadzono w ogóle. Za takim rygorystycznym podejściem, ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 75/14, z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CZ 6/15, z dnia 13 października 2016 r., II UZ 40/16, z dnia 19 grudnia 2019 r., IV CZ 87/19 i z dnia 6 czerwca 2023 r., II UZ 4/23), stoi założenie, że zapewnienie efektywności modelu apelacji pełnej wymaga ograniczenia do koniecznego minimum przypadków powrotu sprawy do pierwszej instancji. Na jego rzecz przemawia również wykładnia historyczna, nakazująca respektować konsekwencje zmiany art. 386 § 4 k.p.c., polegającej na wyraźnej eliminacji dopuszczalności wydania wyroku kasatoryjnego w razie potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części (art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz. U. nr 48, poz. 554).

Na takie okoliczności nie wskazywał jednak materiał sprawy, z wywodów Sądu Okręgowego nie wynikało bowiem, iżby dowody przeprowadzone przez Sąd Rejonowy były w całości nieprzydatne jako podłoże ustaleń faktycznych lub dotyczyły faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – z uwzględnieniem preferowanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej. Zaznaczyć przy tym należy, że chybiona ocena prawna umowy zawartej przez pozwanego z rodzicami stron w kontekście jej skutków w płaszczyźnie prawa spadkowego nie jest tożsama z nieprzydatnością środka dowodowego – dokumentu – obejmującego tę umowę. To natomiast, że w związku z oceną prawną Sądu Okręgowego niezbędne jest poczynienie w sprawie dodatkowych ustaleń, a zakres tych ustaleń może być znaczący i rzutuje na wynik sprawy, nie przesądza natomiast, jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, o potrzebie przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w rozumieniu art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.

Dodać należało, że przeprowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w istotnym zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również

dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

W konkluzji zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za trafny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[a!]